



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSA Marek Szymanowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Pęsko

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 czerwca 2024 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 15 września 2022 r., sygn. akt V Pa 89/22,

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa
procesowego strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Powód R. K., po sprecyzowaniu strony pozwanej w piśmie z 25 marca 2019 r., domagał się zasądzenia od strony pozwanej Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwoty 27.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. Roszczenie swoje powód wywodził stąd, że na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2016 r. został przeniesiony w stan spoczynku z datą wsteczną, czyli z dniem 10 grudnia 2013 r., kiedy to wstrzymana została wypłata jego wynagrodzenia. Na mocy powyższego wyroku Prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze przyznał mu zaległe uposażenie obejmujące okres od dnia przeniesienia go w stan spoczynku do dnia uprawomocnienia się powołanego wyroku. Decyzja Prezesa Sądu Okręgowego obejmowała wyłącznie wypłatę uposażenia netto, bez należnych odsetek, o wypłatę których powód zwrócił się pismem z 26 września 2018 r., i ich właśnie dotyczy powództwo oparte w art. 481 § 1 k.c.

Pozwany Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu podnosząc, zarówno brak legitymacji procesowej biernej, jak i niewłaściwość Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Jeleniej Górze oraz zarzut przedawnienia roszczenia o odsetki za okres od 10 grudnia 2013 r. do 1 stycznia 2016 r. Pozwany ten podniósł, że stosunek służbowy sędziego nie jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., a tym samym przedmiotowa sprawa nie mieści się w katalogu spraw z zakresu prawa pracy zawartym w art. 476 § 1 k.p.c. Roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych powstaje z chwilą opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia głównego, tj. od dnia następującego po terminie płatności(wymagalności).

W piśmie procesowym z 31 maja 2019 r. powód wskazał jako stronę pozwaną solidarnie Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze i Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Zgorzelcu.

Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Zgorzelcu również wnosił o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania. Nadto podniósł zarzut braku legitymacji procesowej biernej, albowiem uposażenie powodowi wypłacał i wypłaca nadal Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, a nadto z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ trzyletniego terminu.

Sąd rozpoznający sprawę (Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze) z urzędu wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2022 r. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo powoda w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze oraz w stosunku do pozwanego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i umorzył postępowanie w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgorzelcu. Orzekając o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji zasądził od powoda na rzecz pozwanego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 2.700 zł, odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

Sąd Rejonowy ustalił, że 18 grudnia 2001 r. powód został powołany na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Zgorzelcu. Z dniem 10 grudnia 2013 r. R. K. utracił prawo do wynagrodzenia z uwagi na upływ rocznego okresu pobierania wynagrodzenia w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby, trwającej od 9 grudnia 2012 r. Na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. akt III KRS 18/16, powód został przeniesiony w stan spoczynku z dniem 10 grudnia 2013 r.

W dniu 22 lipca 2016 r. Prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze ustalił dla R. K. uposażenie sędziego w stanie spoczynku w wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego w stawce III awansowej i dodatku za wysługę lat na ostatnio zajmowanym stanowisku. 25 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wypłacił R. K. zaległe uposażenie sędziego w stanie spoczynku poczynszy od 10 grudnia 2013 r.

Pismem z 26 września 2018 r. R. K. zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze o wypłacenie odsetek od zaległego uposażenia, wypłaconego w 2016 r. za okres od 2013 do 2016 r.

Rozważając powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji określił, że przedmiotem sporu było żądanie powoda zasądzenia skapitalizowanych odsetek od wypłaconego mu przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze uposażenia sędziego w stanie spoczynku.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy przesądził jaki podmiot powinien być pozwany w tego rodzaju postępowaniu. Powód pozwał bowiem Skarb Państwa - Sąd

Okręgowy w Jeleniej Górze oraz Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Zgorzelcu, zaś Sąd rozpoznający niniejszą sprawę z urzędu wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód dochodził w niniejszym postępowaniu skapitalizowanych odsetek od wypłaconego mu uposażenia sędziego w stanie spoczynku, nie zaś wynagrodzenia sędziego wykonującego obowiązki na zajmowanym stanowisku, a w świetle ustaleń Sądu, wysokość uposażenia sędziego w stanie spoczynku została ustalona dla powoda przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze i świadczenie to również zostało wypłacone powodowi przez ten Sąd. Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie uposażeń sędziów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych członków rodzin sędziów i sędziów w stanie spoczynku oraz terminów przekazania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenie społeczne z dnia 21 czerwca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 1258), uposażenie oraz uposażenie rodzinne wypłaca sąd, w którym sędzia otrzymywał ostatnio wynagrodzenie lub uposażenie. Wprawdzie rozporządzenie to weszło w życie już po przeniesieniu powoda w stan spoczynku oraz wypłaceniu mu zaległego uposażenia, to jednak zgodnie z § 11 ust. 1 tego rozporządzenia, sądy, które dokonują wypłaty uposażenia lub uposażenia rodzinnego osobom uprawnionym na dzień wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, pozostają sądami właściwymi do ustalania i wypłaty świadczeń dla tych osób. W świetle wcześniejszych regulacji prawnych, to Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze był właściwą jednostką organizacyjną do ustalenia wysokości i wypłacania powodowi uposażenia sędziego w stanie spoczynku.

W końcowej fazie postępowania powód cofnął powództwo przeciwko Skarbowi Państwa Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu, na co pozwany ten wyraził zgodę, w związku z czym Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgorzelcu (pkt III wyroku).

Sąd Rejonowy uznał przy tym, że niewłaściwe jest określenie strony pozwanej jako Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. W ocenie Sądu pierwszej instancji, to nie Skarb Państwa, lecz Sąd, jako instytucja (jednostka organizacyjna) wypłacająca powodowi uposażenie sędziego w stanie spoczynku, winien być pozwanym w sprawie. Z tych względów w punkcie I wyroku Sąd Rejonowy

oddalił powództwo w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej w tym postępowaniu.

Sąd pierwszej instancji rozpoznając natomiast sprawę co do istoty, przeciwko Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze, uznał powództwo za nieuzasadnione. Sąd Rejonowy podniósł, iż powód nabył uprawnienia do uposażenia sędziego w stanie spoczynku w momencie, kiedy wyrokiem Sądu Najwyższego z 14 lipca 2016 r. został przeniesiony w stan spoczynku z dniem 10 grudnia 2013 r. Sąd pierwszej instancji uznał przy tym, że wyrok ten miał charakter i prawnokształtujący (konstytutywny), doprowadził bowiem do ukształtowania statusu powoda jako sędziego. Powyższe ustalenia miały istotny wpływ na określenie daty wymagalności roszczenia o wypłatę powodowi uposażenia sędziego w stanie spoczynku. Wymagalność roszczenia oznacza taki stan (zasadniczo rozciągnięty w czasie — okres wymagalności), w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia, a dłużnik zobowiązany jest to świadczenie spełnić (por. siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 1992, Nr 7-8, poz. 137; R. Klimek, *Dyskusyjne problemy*, s. 649; A. Jedliński, w: A. Kidyba, *Komentarz KC*, t. I, 2012, s. 746; zob. jednak B. Kordasiewicz, w: *System PrPryw*, t. 2, 2019, s. 754-755). W okresie wymagalności wierzycielowi przysługuje ochrona prawna na wypadek niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczenia przez dłużnika. Okres wymagalności należy odróżnić od terminu spełnienia świadczenia (wykonania zobowiązania), po upływie którego dłużnik popada w opóźnienie względnie zwłokę. Termin spełnienia świadczenia zbiega się jednak, co do zasady, z okresem wymagalności (zob. M. Pyziak-Szafnicka, w: M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak, *Komentarz KC*, 2014, s. 1198; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, *Legalis*). Termin spełnienia świadczenia nie może jednak nastąpić przed rozpoczęciem okresu jego wymagalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2000 r., IV CKN 92/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 36). Okres wymagalności trwa natomiast również po bezskutecznym upływie terminu spełnienia świadczenia, tj. w czasie, w którym dłużnik popadł w opóźnienie względnie zwłokę (por. M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-352*. Wyd. 3, Warszawa 2021).

Sąd Rejonowy uwypuklił, że termin spełnienia świadczenia nie może nastąpić przed rozpoczęciem okresu jego wymagalności. Prawo do żądania odsetek związane jest z kolei z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu 22 lipca 2016 r. Prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze ustalił dla powoda uposażenie sędziego w stanie spoczynku w wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego w stawce III awansowej i dodatku za wysługę lat na ostatnio zajmowanym stanowisku, a następnie 25 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wypłacił powodowi zaległe uposażenie sędziego w stanie spoczynku poczynsz od 10 grudnia 2013 r. W tak ustalonych okolicznościach faktycznych brak było podstaw do uznania, aby Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze opóźnił się ze spełnieniem świadczenia na rzecz powoda. Jednocześnie za niezasadny Sąd Rejonowy uznał zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwanych. Przedawnienie roszczenia ma również ścisły związek z wymagalnością roszczenia. Zgodnie z art. 120 § 1 zd. 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy odwołując się do art. 98 § 1 k.p.c. i § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądził od powoda na rzecz pozwanego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie odstąpił od ich zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

Wyrokiem z dnia 15 września 2022 r. Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił apelację powoda skierowaną przeciwko pozwanemu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i zasądził od niego na rzecz strony pozwanej kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Nie podzielił też argumentów powoda zawartych w apelacji, że legitymację procesową

bierną w rozpoznawanej sprawie w miejsce pozwanego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze posiada Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze. Podzielił pogląd, że to nie Skarb Państwa, lecz Sąd, jako instytucja (jednostka organizacyjna) wypłacająca powodowi uposażenie sędziego w stanie spoczynku winien być pozwanym w sprawie. Skarb Państwa nie jest jednostką organizacyjną w rozumieniu art. 3 k.p., (nie może być pracodawcą) i nie jest też podmiotem (jednostką organizacyjną) uprawnionym do wypłaty uposażenia sędziów w stanie spoczynku w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 czerwca 2018 r. w sprawie uposażeń sędziów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych członków rodzin sędziów i sędziów w stanie spoczynku oraz terminów przekazywania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenie społeczne. Stanowisko Sądu Rejonowego jest w tym względzie zgodne z linią orzecniczą Sądu Najwyższego i obecnie zarówno w judykaturze jak i w doktrynie nie ma sporu co do tej kwestii. Zdaniem Sądu Okręgowego przy ocenie czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r. (sygn. akt III KRS 18/16) ma charakter prawnokształtujący (konstytutywny), czy może jednak deklaratoryjny, należało podzielić argumentację strony pozwanej wyrażoną w odpowiedzi na apelację. Przepis art. 70 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 334 z późn. zm.; dalej jako P.u.s.p.) określa warunki konieczne do przeniesienia sędziego w stan spoczynku. Jednak w przepisie tym - wbrew twierdzeniom powoda - ustawodawca nie rozstrzyga o dacie przeniesienia sędziego w stan spoczynku w przypadku stwierdzenia przez lekarza orzecznika ZUS trwałej niezdolności sędziego do pracy. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lipca 2021 r. (sygn. akt I NKRS 65/21), wskazując, iż praktyka wskazywania przez KRS w uchwale konkretnej daty przejścia sędziego w stan spoczynku jest niewłaściwa, organ ten nie może bowiem przewidzieć, kiedy jego uchwała stanie się prawomocna, a to ten moment wyznacza dzień przejścia sędziego w stan spoczynku. W chwili podejmowania uchwały KRS nie jest w stanie stwierdzić np. czy zainteresowany sędzia wniesie odwołanie od uchwały na podstawie art. 73 § 2 P.u.s.p. Wbrew twierdzeniom powoda przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 14 lipca 2016 r. nie było, to czy powód nabył uprawnienia do przejścia w stan spoczynku i z jaką datą, a orzeczenie

w zakresie oddalenia odwołania Prezesa Sądu Okręgowego wobec bezzasadności podstaw i zarzutów tego odwołania oraz zgodnie z art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS, o uwzględnieniu jako uzasadnionego odwołania powoda. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyżej wymienionego wyroku wskazał, iż zgodnie z art. 44 ust. 3 nowej ustawy o KRS, do postępowań przed Sądem Najwyższym stosuje się bowiem przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej. Oznacza to brak przeszkód do stosowania w tym postępowaniu również art. 398¹⁶ k.p.c., który dopuszcza wydanie w postępowaniu kasacyjnym, na wniosek skarżącego, wyroku co do istoty sprawy po uprzednim uchyleniu zaskarżonego orzeczenia. Sentencja takiego wyroku zastępuje zaś uchyloną uchwałę Krajowej Rady Sądowniczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego strona pozwana ma zatem rację wskazując, że z treści powyższego uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r. wynika, iż sentencja tego wyroku zastępuje uchyloną uchwałę nr [...] Krajowej Rady Sądowniczej z dnia 10 marca 2016 r. Zatem uposażenie wypłacane powodowi jako sędziemu w stanie spoczynku stało się wymagalne dopiero po wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r. Za konstytutywnym charakterem omawianego orzeczenia przemawia również ta okoliczność, że Sąd Najwyższy dokonany rozstrzygnięciem zmienił status powoda z sędziego (w służbie czynnej) na sędziego w stanie spoczynku oraz nadał powodowi nowe uprawnienia sędziego w stanie spoczynku (doprowadzenie do powstania nowego statusu powoda tj. sędziego w stanie spoczynku).

Zatem orzeczenie Sądu Najwyższego stworzyło nowy stan prawny na podstawie przepisu art. 70 § 1 ustawy P.u.s.p.

W ocenie Sądu Okręgowego konstytutywny charakter orzeczenia Sądu Najwyższego w tym stanie rzeczy nie powinien budzić wątpliwości, co implikuje datę, która określa kiedy mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie z wymagalnością roszczenia o wypłatę powodowi uposażenia sędziego w stanie spoczynku. Skoro termin spełnienia świadczenia nie może nastąpić przed rozpoczęciem okresu jego wymagalności, a prawo do żądania odsetek związane jest z kolei z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia (art. 481 § 1 k.c.), to przy tak ustalonym stanie faktycznym

nie sposób uznać, że Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze opóźnił się ze spełnieniem świadczenia na rzecz powoda.

Powód zaskarżył skargą kasacyjną powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 70 § 1 P.u.s.p. poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na błędnym przyjęciu, że wydane w trybie art. 73 § 1 tej ustawy, decyzja Krajowej Rady Sądownictwa oraz zmieniający ją wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2016 r., o przeniesieniu powoda w stan spoczynku, posiadały charakter konstytutywny, pomimo że wyrok ten był wyrokiem deklaratoryjnym, gdyż nie prowadził do ukształtowania nowego statusu powoda, a jedynie stwierdzał stan istniejący (ziszczanie się przesłanek) oraz określał datę, od jakiej stan ten funkcjonował w obiegu prawnym;

2. naruszenie prawa materialnego - art. 481 § k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i odmówienie powodowi prawa do żądania odsetek od strony powodowej za opóźnienie w wypłacie „zaległego” uposażenia od dnia 10 grudnia 2013 r. podczas gdy żądanie takie było uzasadnione i znajdowało ochronę w przywołanym przepisie;

3. obrazę przepisów postępowania, polegającą na oddaleniu wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie go w charakterze strony oraz jako świadka ówczesnego dyrektora Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze na okoliczność uznania roszczenia przez stronę pozwaną.

Czyniąc powyższe zarzuty skarga wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy dnia z dnia 15 września 2022 r. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, lub też - w razie istnienia ku temu przesłanek - uchylenie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Nadto skarżący wnosił o rozpoznanie sprawy na rozprawie, który to wniosek Sąd Najwyższy uwzględnił.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zastąpiony przez Prokuraturę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna, gdyż powód w stosunku do dochodzonego roszczenia, wadliwie określił w postępowaniu kasacyjnym podmiot mający mieć w sprawie legitymację bierną, tej bowiem Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nie posiada, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Analizę podniesionych zarzutów wypada jednak rozpocząć od zarzutu sformowanego jako zarzutu obrazy przepisów postępowania, co miałyby polegać na oddaleniu wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie go w charakterze strony oraz jako świadka ówczesnego dyrektora Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze na okoliczność uznania roszczenia przez stronę pozwaną. Trzeba stwierdzić, że autorowi skargi kasacyjnej uszły uwadze różnice, jakie zachodzą w konstrukcji apelacji i skargi kasacyjnej, choć są one łatwe do dostrzeżenia. Zarzut tak sformułowany mógłby być przedmiotem rozważań w postępowaniu apelacyjnym, ale nawet wówczas od fachowego pełnomocnika oczekiwano by wskazania przepisów, które pomijając wnioski dowodowe Sąd drugiej instancji naruszył. W postępowaniu kasacyjnym takie sformułowanie zarzutu pozbawia w zasadzie Sąd Najwyższy możliwość oceny zasadności jego zasadności. W świetle art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Oparcie skargi kasacyjnej na naruszeniu przepisów postępowania oznacza w szczególności wskazanie konkretnej normy naruszonej przez sąd drugiej instancji stosowanej przez ten sąd bezpośrednio (np. art. 378, 379, 381, 382 k.p.c.) lub pośrednio poprzez odesłanie z art. 391 § 1 k.p.c. Przytoczenie podstaw kasacyjnych jest bowiem sformalizowanym elementem skargi kasacyjnej, który nie może się pokrywać ani z ich uzasadnieniem, ani z argumentami przemawiającymi za przyjęciem skargi przez Sąd Najwyższy do rozpoznania (por. w tym zakresie np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2018 r., I PK 87/18, LEX nr 2508185; z dnia 2 czerwca 2010 r., II UZ 14/10, LEX nr 621338; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 310/09, LEX nr 604211). W przypadku skargi kasacyjnej podstawy kasacyjne muszą być określone w sposób precyzyjny ze wskazaniem przepisu, który zdaniem skarżącego został naruszony i to z wyszczególnieniem w razie potrzeby odpowiedniego paragrafu (ustępu). W razie

oparcia skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia prawa procesowego należy nie tylko opisać, w jaki sposób sąd drugiej instancji naruszył dany przepis, lecz także wykazać, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 539/17, LEX nr 2618484; z 27 kwietnia 2016 r., II CSK 456/15, LEX nr 2071201). Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji podniesionych zarzutów, ani tym bardziej poszukiwania normy ewentualnie naruszonej przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy władny jest rozważać jedynie naruszenia tych przepisów prawa, które wprost zostały w podstawie kasacji wymienione (por. tym zakresie np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2005 r., I CK 565/04, LEX nr 284151; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2008 r., III CSK 77/08, LEX nr 786588; z dnia 9 grudnia 2005 r., II CSK 118/05, LEX nr 1108417).

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, nie można podzielić ich zasadności już z tego tytułu, że skargę kasacyjną wniesiono w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze), który nie ma legitymacji procesowej biernej i dlatego w stosunku do tego pozwanego powództwo zostało oddalone. Rozważając, jaki podmiot powinien być stroną pozwaną (posiada legitymację bierną) w procesie wytoczonym przez sędziego w stanie spoczynku dotyczącym jego uposażenia, trzeba uwzględnić specyfikę stosunku służbowego sędziego i instytucji stanu spoczynku. Zgodnie z art. 65 P.u.s.p. stosunek służbowy sędziego nawiązuje się po doręczeniu mu aktu powołania. Nie oznacza to jednak, że jest to stosunek pracy z powołania. W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, stosunek pracy sędziego jest stosunkiem nawiązanym na podstawie mianowania w rozumieniu art. 76 k.p. (por. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Ustawa o KRS, Komentarz; J. Gudowski, (red.) T. Ereciński, J. Iwulski, Warszawa 2009, s. 190). Sędzia przechodzący lub przenoszony w stan spoczynku nie traci stanowiska sędziego. Akt jego mianowania nie traci mocy, a sędzia nadal pozostaje w stosunku służbowym łączącym go z Państwem, z czym wiążą się określone realne obowiązki, których niedopełnienie może rodzić nawet odpowiedzialność dyscyplinarną (por. art. 104 § 2 i 3 P.u.s.p.). Przechodząc ze stanu

czynnego w stan spoczynku sędzia przestaje pełnić czynną służbę, przestaje sprawować urząd sędziego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., I PK 246/04), a głównym skutkiem przejścia w stan spoczynku jest zaprzestanie sprawowania władzy sądowniczej (orzekania) oraz uchylenie niektórych praw i obowiązków korporacyjnych np. związanych z udziałem w organach samorządu sędziowskiego (por. w tym zakresie: K. Gonera [w:] Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz, red. A. Górski, Warszawa 2013, art. 99.). Przechodząc w stan spoczynku, sędzia nie przestaje być zatem sędzią, a tylko zmienia się zakres jego praw i obowiązków, co nie może nie mieć znaczenia dla oceny pobieranego przez niego świadczenia w stanie spoczynku. Skoro przejście w stan spoczynku nie niweczy stosunku służby sędziego, a tylko modyfikuje jego charakter, to również dotychczas pobierane wynagrodzenie za pracę, która przekształca się w uposażenie z tytułu stanu spoczynku nie traci swego pracowniczego charakteru (źródła). Co więcej nawet w przypadku śmierci sędziego świadczenia (uposażenie rodzinne) po nimi przysługujące, uprawnionym członkom jego rodziny, także nie stają świadczeniem z ubezpieczeń społecznych, lecz zachowuje swoje źródło w ustawie ustrojowej (P.u.s.p) i są związane ze stosunkiem pracy sędziego, po którym przysługują (por. w tym zakresie: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2018 r., I PK 78/17, OSNP 2019 nr 1, poz. 5; z dnia 10 kwietnia 2024 r., III PSKP 16/23, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., III PSK 16/22, LEX nr 3559592; wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: z dnia 18 kwietnia 2016 r., III APa 4/16, LEX nr 2106963; z dnia 6 sierpnia 2020 r., III APa 11/20, LEX nr 3357926). Przesądzenie kwestii, że uposażenie z tytułu stanu spoczynku jest świadczeniem ze stosunku pracy pociąga za dwie konsekwencje:

Po pierwsze, sprawy dotyczące tego świadczenia i tym samym związane z nim sprawy dotyczące świadczenia ubocznego w postaci odsetek są sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.

Po drugie, legitymację bierną w tych sprawach posiada podmiot, które w istocie wykonuje uprawnienia pracodawcy w stosunku do sędziego, bowiem jak wcześniej wskazano z chwilą przejścia w stan spoczynku stosunek pracy sędziego się nie kończy.

W przypadku czynnych sędziów utrwalone orzecznictwo przyjmuje jednoznacznie, że zakładem pracy sędziego, jest sąd, w którym pełni on służbę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93, OSNC 1994/6/123; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 września 1996 r., I PRN 101/95, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 112; z dnia 8 marca 2012 r., III PK 55/11, LEX nr 1616001; z dnia 17 września 2008 r., I PK 28/08, OSNP 2010, nr 3-4, poz. 38).

Skoro przejście w stan spoczynku nie oznacza ustania stosunku pracy sędziego, to zasadniczo przejście w stan spoczynku nie powinno też wpływać na to, kto powinien być legitymowany w przypadku dochodzenia roszczeń związanych ze stanem spoczynku (uposażenie i roszczeń ubocznych), nadal powinien to być sąd, w którym sędzia uprzednio pobierał wynagrodzenie. Taki też pogląd Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2005 r., I PK 246/04, (OSNP 2006 nr 1-2, poz. 11), przyjmując, że w sprawie o zapłatę uposażenia w stanie spoczynku legitymowany jest sąd, w którym sędzia otrzymywał wynagrodzenie, a nie Skarb Państwa. Sąd Najwyższy podniósł wówczas, że uposażenie sędziego w stanie spoczynku przysługuje z tytułu pozostawania w zmodyfikowanym stosunku służbowym i dlatego należy je traktować tak, jak wynagrodzenie za pracę, a sprawę o jego zapłatę jako sprawę z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 k.p.c. W sprawie takiej zdolność sądową i procesową ma pracodawca (były pracodawca), chociażby nie posiadał osobowości prawnej (art. 460 § 1 k.p.c.). W sprawie o zapłatę uposażenia sędziego w stanie spoczynku biernie legitymowany jest więc sąd, w którym sędzia otrzymywał wynagrodzenie, a nie Skarb Państwa.

W tym też kierunku poszły regulacje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 czerwca 2018 r. w sprawie uposażeń sędziów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych członków rodzin sędziów i sędziów w stanie spoczynku oraz terminów przekazania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenie społeczne (Dz.U. poz. 1258), do której nie bez racji odwołały się też Sądy *meriti*. Zgodnie z § 3 ust.1 tegoż rozporządzenia - uposażenie oraz uposażenie rodzinne wypłaca sąd, w którym sędzia otrzymywał ostatnio wynagrodzenie lub uposażenie, a sądem tym w przypadku powoda był Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze i to przeciwko niemu powództwo powinno być skierowane. Potwierdzeniem legitymacji biernej tego Sądu jest przepis przejściowy § 11 ust.1 tegoż

rozporządzenia, zgodnie z którym Sądy, które dokonują wypłaty uposażenia lub uposażenia rodzinnego osobom uprawnionym na dzień wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, pozostają sądami właściwymi do ustalania i wypłaty świadczeń dla tych osób.

Skarga kasacyjna wniesiona zatem przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze podlegała oddaleniu na zasadzie art. 398¹⁴ k.p.c., z powodu braku legitymacji biernej tego podmiotu w niniejszej sprawie. Z kolei brak zaskarżenia skargą kasacyjną rozstrzygnięcia w stosunku do pozwanego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze pozbawia Sąd Najwyższy możliwości wiążącej procesowo wypowiedzi, co do wykładni zarzucanych naruszeń prawa materialnego. Marginalnie zatem dostrzec trzeba, bo waga rozpatrywanej sprawy to uzasadnia, że niniejsza sprawa ujawniła mankamenty ówczesnej regulacji ustawy ustrojowej lub wykładni tej ustawy dotyczące przejścia sędziego w stan spoczynku w trybie art. 70 § 1 w zw. z art. 94 § 1 P.u.s.p. (w ówczesnym brzmieniu). Okazuje się bowiem, że możliwe i akceptowalne przez pracodawcę sędziego jak i KRS było pozbawienie sędziego - z przyczyn przez niego niezawinionych - możliwości pełnienia służby czynnej i pozbawienie go prawa do wynagrodzenia bez równoczesnego ustalenia i podjęcia wypłaty (choćby tymczasowo czy zaliczkowo) należności z tytułu stanu spoczynku. Inaczej rzecz ujmując z jednej strony uznano, że nie pełni on już służby czynnej, z uwagi na stan zdrowia i upływ rocznego terminu i nie służy mu prawo do wynagrodzenia, a z drugiej strony, ponieważ formalnie decyzja w tym zakresie nie była prawomocna, nie wypłacano mu jeszcze uposażenia z tytułu stanu spoczynku. Uwzględniając pozycję ustrojową sędziów, takie podejście i praktyka nie może być uznana za prawidłową. Oznaczała ona bowiem w niniejszej sprawie to, że od momentu stwierdzenia przez Prezesa Sądu Rejonowego, w którym powód był zatrudniony, utraty przez Niego od dnia 10 grudnia 2013 r. prawa do wynagrodzenia - do dnia 25 lipca 2016 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wypłacił zaległe uposażenie sędziego w stanie spoczynku (począwszy od 10 grudnia 2013 r.) – nie otrzymywał On żadnych środków i pozbawiany był źródła utrzymania, co trudno zaakceptować. Co więcej w przypadku sędziów istniały wówczas (i nadal istnieją) bardzo ograniczone możliwości podjęcia pracy zarobkowej (por. art. 86 P.u.s.p. w ówczesnym i obecnym brzmieniu). Wszystko to dotyczyło powoda, który został

przeniesiony w stan spoczynku z uwagi na poważne schorzenia, uniemożliwiające mu dalsze pełnienie służby. Sąd Najwyższy w tym składzie przychylił się do poglądu prezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., III KRS 7/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 86), zgodnie z którym uchwała (decyzja) o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku powinna respektować konstytucyjną zasadę zapewnienia sędziom wynagrodzenia odpowiadającego godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków (art. 178 Konstytucji), która obejmuje także prawo do uposażenia przysługującego sędziom w stanie spoczynku. Ostatecznie oznacza to, że konstytucyjnie zagwarantowane prawo sędziego do wynagrodzenia albo uposażenia sędziego w stanie spoczynku (art. 178 Konstytucji) wpływa na wskazanie takiej prawidłowej daty przeniesienia w stan spoczynku sędziego, który z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (art. 70 § 1 u.s.p.), albo sędziego, który z powodu choroby lub płatnego urlopu dla poratowania zdrowia nie pełnił służby przez okres roku (art. 71 § 1 w związku z art. 94 § 1 P.u.s.p.), aby przenoszony w stan spoczynku sędzia nie był w żadnym okresie pozbawiony środków utrzymania (wynagrodzenia lub uposażenia). Do poglądu tego nawiązał zresztą Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2016 r., III KRS 18/16 (LEX nr 2135372), w którym zmienił zaskarżoną uchwałę i przeniósł powoda w stan spoczynku z dniem 10 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, przychylając się do podglądów prezentowanych w cytowanych orzeczeniach, stoi na stanowisku, że nie do przyjęcia jest sytuacja, w której sędziego pozbawia się prawa do wynagradzania, zachowuje on formalnie dalej status sędziego czynnego, a jednocześnie nie ma on prawa do uposażenia z tytułu stanu spoczynku i jest w konsekwencji pozbawiony jakiegokolwiek dochodu, zwłaszcza przez kilka lat. W takiej sytuacji zdaniem Sądu Najwyższego uprawnionym byłoby podejście, że z momentem odmowy stwierdzenia utraty prawa do wynagrodzenia, należało choćby tymczasowo i zaliczkowo ustalić powodowi należność z tytułu stanu spoczynku (do tej wysokości roszczenie nawet nie było sporne), by nie tracił on źródła swego utrzymania. Byłoby kwestią techniczną i rachunkową dokonanie w późniejszym okresie rozliczeń związanych z ostatecznym wynikiem postępowania odwoławczego

dotyczącego przeniesienia w stan spoczynku, choć opowiedzieć się trzeba za tym, że uchwała KRS w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku, czy wyrok Sądu Najwyższego zapadły w następstwie rozpoznania odwołania od takiej uchwały, w zakresie daty, od której takie przeniesienie następuje ma w istocie charakter prawnokształtujący (konstytutywny). Dostrzec trzeba, że we wspomnianym wyroku z dnia 14 lipca 2016 r., III KRS 18/16 (LEX nr 2135372), Sąd Najwyższy wprost napisał, że w okolicznościach sprawy niedopuszczalne było określenie innej daty przejścia w stan spoczynku, niż 10 grudnia 2013 r., bowiem każda późniejsza data pozbawiłby go prawa do jakiegokolwiek świadczenia, wobec uprzedniego pozbawienia go od tej daty wynagrodzenia.

Jak to uwypuklono we wcześniejszej części uzasadnienia, sędzia w stanie spoczynku pozostaje dalej w stosunku pracy (służby), a jego uposażenie w stanie spoczynku, to w istocie zmodyfikowane wynagrodzenie sędziego, uwzględniające fakt niepełnienia już służby czynnej, którego standard ochrony prawnej nie powinien być niższy, niż wynagrodzenia sędziego w służbie czynnej.

Konkludując, przejęty przez Sądy obu instancji pogląd, o braku wymagalności roszczenia powoda o uposażenie do czasu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r., nie jest oczywisty i wymagałby pogłębionej analizy, której w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy nie może dokonywać, bowiem postępowanie ze skargi kasacyjnej polega na rozpoznaniu tejże skargi, a nie sprawy, w której skargę wniesiono. Skargę tę zaś - jak to już wcześniej wskazano - powód skierował przeciwko podmiotowi nie posiadającemu legitymacji bierniej w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na zasadzie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak na wstępie.

Orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy odstąpił od obciążania przegrywającego sprawę powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa reprezentującej Skarb Państwa Prokuratorii Generalnej, bowiem biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, wyjątkowy i nietypowy charakter, sytuację zdrowotną powoda przybywającego w stanie spoczynku uznać należało, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o jakim mowa w art. 102 k.p.c.

SSA Marek Szymanowski Jolanta Frańczak Krzysztof Rączka

[SOP]

[ms]